Dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego" **Wąbrzeźno,** 18 października 1934 r

ROLNIK



Rok. II | DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM. ORGAN T.R.P. | NR 19

KOMUNIKATY T.R.P.

KOMUNIKAT NR. 69.

Na zewnętrznej stronie lokalu, w którym odbywają się zebrania Kółek Rolniczych, winny być umieszczane tablice, jako widomy znak istnienia Kółek Rolniczych, Kółka, których tablice są bardzo zniszczone, powinny je odnowić, te zaś które wcale tablic nie mają powinny z funduszów Kółka zakupić tablice. Zamówienia należy kierować do instruktora powiatowego. Koszt tablicy przepisowej wynosi 4 zł. Pożądanem jest, aby na miesiąc listopad wszystkie Kółka bądź odnowiły posiadane tablice, bądź zakupiły nowe tablice.

KOMUNIKAT NR. 70.

Ponieważ rolnicy drobni wyzyskiwani będą przy wymianie zboża na mąkę, polecamy pp: Prezesom po ewent. porozumieniu się z sąsiedniemi Kółkami wejść w porozumienie z młynami i tak zw. „Wymianami", i ustalić procent wymiany. Gdyby porozumienie nie dało pozytywnego rezultatu należy zwrócić się i zakomunikować instruktorowi T. R. P. a zajmie się tą sprawą Zarząd Powiatowy T. R. P.

KOMUNIKAT NR. 71.

Komunikatem Naczelnej Organizacji Zjednoczonego Rolnictwa i Przemysłu Rolnego Zachodniej Polski z lipca br. podaliśmy do użytku pp. pracodawców rolnych szczegółowe informacje, dotyczące sposobu dokonywania zgłoszeń gospodarstw rolnych i zakładów pobocznych (przemysłowo - rolnych) do ubezpieczenia od wypadków przy pracy oraz sposobu obliczania i uiszczania składek na rzecz tego ubezpieczenia, określonego rozporządzeniem Min. Opieki Społecznej z dnia 14. VI. 1934 r. (Dz. U. R. P. nr. 56). W komunikacie tym zaznaczone jest, że zgłoszenia gospodarstw i obliczanie składek winny być dokonane niezwłocznie po otrzymaniu omawianego komunikatu na specjalnych formularzach, które otrzymać mogą pracodawcy rolni we właściwych ubezpieczalniach społecznych.

Jak się obecnie z miarodajnego źródła dowiadujemy, znaczna część pp. pracodawców rolnych nie dokonała zgłoszenia i nie uiściła przypadających na nich składek, których termin płatności za pierwsze półrocze 1934 r. upłynął dnia 20 lipca br. Ponieważ na podstawie § 269 ustawy ubezpieczeniowej (scaleniowej) pracodawcy, którzy nie dopełnią obowiązku zgłoszenia podlegają karze grzywny do 500 zł., a Ubezpieczalnie Społeczne będą musiały to uprawnienie karne w najbliższym czasie wykorzystać, przypominamy raz jeszcze pp: pracodawcom o ciążącym na nich obowiązku zgłoszenia i uiszczenia składki oraz o grożącej karze grzywny, w wypadku niewypełnienia tego obowiązku. Na koniec komunikujemy, że posiadamy jeszcze pewną ilość egzemplarzy wspomnianego na wstępie komunikatu, który na życzenie możemy dostarczyć dla tych pp: pracodawców, którzy go nie posiadają.

ODPOWIEDZI TRP.

W. Radowiska.

Do pomocy leczniczej, oraz zasiłków w razie niezdolności do pracy *nie mają prawa:*

a) pracownicy rolni zatrudnieni dorywczo, to jest ci, którzy pracowali u danego pracodawcy krócej, aniżeli **25 dni bez przerwy,** wliczając w to niedziele i dnie świąteczne.

b) pracownicy, dla których praca najemna nie jest źródłem utrzymania, a stanowi tylko dochód uboczny, nie przekraczający 50 groszy dziennie (np. dojarki.)

c) krewni i powinowaci pracodawcy rolnego, pozostający z nim we wspólnem gospodarstwie, a nie zatrudnieni przez niego na podstawie stosunku pracy (umowy najmu.)

Pracodawca obowiązany jest do pokrywania kosztów pomocy lekarskiej i położniczej, udzielonej pracownikowi rolnemu lub członkom jego rodziny, **tylko wówczas, gdy pomoc została udzielona przez lekarza lub położną, wskazanych przez pracodawcę,** a jeżeli udzielana została przez innego lekarza i położną, tylko w wypadkach nagłych, gdy zwrócenie się do wskazanego lekarza lub położnej było niemożliwe a zwłoka groziła niebezpieczeństwem.

Zarząd T. R. P.
(—) Klimek v-p.
(—) Ewertowski, sekretarz.

Każdy rolnik powinien należeć do kołka rolniczego P.T.R.

Zbiory plonów z poletek konkursowych

(Dokończenie

Wypełnianie zeszytów konkursowych i blankietu. Po dokonaniu zbiorów należy urządzić zebranie i dokładnie wypełnić zeszyty i blankiet. Każdy uczeń wpisuje ilość zużytego czasu przy kopaniu, oraz swe uwagi w spostrzeżeniach. Przodownik wypełnia „Protokół zbioru" w zeszycie każdego konkursisty str. 33 i daje do podpisu Komisji, ale to czyni się bezpośrednio przy zbiorach. Wielu uczniom sprawia dużą trudność obliczenie końcowe na stronie 34 w zeszycie konkursowym uprawy. Dla uniknięcia tych trudności podaję przykład. Przed samem obliczeniem należy ustalić cenę 1 centr. m. danej rośliny, cenę 1 c. m. obornika (można przyjąć, że 1 c. m. obornika równa się wartości 20 kg. ziemniaków, a 1 c.m. kompostu 10 kg ziemniaków) i koszt pracy pieszej i sprzężajnej.

Obliczenie końcowe.

Przychód zł gr

Wartość plonu:

1. Kłęby, korzenie, ziarno 2.500 kg — po 2 gr. za 1 kg. 50,00
2. Liście, słoma 400 kg. po ½ gr. za 1 kg 2,00

Razem . . . 52,00

Rozchód zł gr

Dzierżawa poletka 1,50

Nasiona (flance) 1,90

Nawozy naturalne:
(obornik czyli gnój, kompost)
Obornik 4 c. m. po 24 gr. 1 c. m. 0,96
Kompost 5 c. m. po 12 gr. 1 c. m. 0,60

Nawozy pomocnicze:
sól potasowa 22% — 5 kg po 9 gr. 1 kg. 0,45

Koszt pracy:

pieszej 40 godzin po 2 zł za dzień (10 godz.) . . 8,—
sprzężajnej 5 godzin po 5 zł za dzień 2,50

Razem . . . 15,91

Zestawienie:

Przychód . . . 52 zł 00 gr
Rozchód . . . 15 zł 91 gr

Dochód . . . . 36 zł 9 gr

W przeliczeniu 1 centnar mtr. kosztuje 2500 kg=15,91 zł, 64 gr

Remiszewski Witold
Podpis ucznia P. R.

Bukowski Ignacy
Podpis przodownika

Dnia 10 października 1934 r.

Jak widać z rachunku wyprodukowanie 1 c. m. kosztuje nas blisko 64 gr. Należy stwierdzić w zespole, kto najtaniej wyprodukował 1 c. m. Na podstawie tych obliczeń przekonamy się, czy opłaca się uprawa danej rośliny, czy przynosi nam dochód, czy stratę. Tu uczeń może kalkulować przy jakiem nawożeniu i staraniu uprawa opłaci mu się najlepiej.

Na str. 36 każdy uczeń opisuje przebieg konkursu. Co uzyskał uprawiając tę roślinę, jakie napotykał trudności i jak radził sobie w konkursie. Tak wypełnione zeszyty oddają uczniowie zespołu Komisji.

Komisja wypełnia każdą rubrykę w Protokóle Komisji Sędziowskiej. — Dane dla rubryk Przychód, Rozchód, Dochód, bierze z zeszytu konkursowego i zarazem sprawdza, czy uczeń dobrze je obliczył. Dane tyczące oceny końcowej wpisuje instruktor.

Rubryka „Wyróżnieni" odnosi się do nagród, któremu uczniowi należy przyznać nagrodę I, komu II i komu III. Przy ocenie tej należy brać pod uwagę, czy uczeń dobrze uprawił swe poletko i czy dał odpowiedni nawóz i czy w stosownym czasie, czy tępił chwasty, choroby, szkodniki, czy spulchniał ziemię, czy starannie prowadził zeszyt, czy sam pracował na poletku, czy chodził na zebrania, wycieczki, lustracje, czy czytał książki rolnicze i gazety i czy założył kupę kompostową. Przy tej ocenie bierzemy pod uwagę przedewszystkiem pracę i zainteresowanie się ucznia konkursem, a nie jak to często bywa najwyższy plon. Po wypełnieniu komisja podpisuje protokół, a przodownik przesyła do Powiatowej Komisji Przysposobienia Rolniczego.

Inż. Stanisław Tabin.

Zagospodarowanie torfowisk

Zdawna o tem wiadomo, że użytkowanie gleby dyktują warunki klimatyczne i natura gleby. Stosuje się to tembardziej dla torfów, różniących się swojemi własnościami fizycznemi od innych gleb. — W naszym kraju jest bogactwo gleb torfowych, których odpowiednie zagospodarowanie staje się palącą koniecznością obecnej chwili. Bardzo rozmaite własności torfowisk stoją w ścisłym związku ze składem roślinności pierwotnej, z której torfowisko powstało, stopniem rozłożenia i ze zawartością składników mineralnych. Należy zatem dobrze poznać teren, aby wymiarkować dla niego najodpowiedniejszy sposób uprawy. Wspólną cechą najczęściej u nas spotykanych torfowisk nizinnych jest ich pojemność na wodę, którą chłoną jak gąbka, tak że w stanie nieodwodnionym nie można na nich z korzyścią żadnej uprawy prowadzić. Wszelkie bowiem rośliny uprawiane przez nas oprócz wody, potrzebują do życia dostępu powietrza. Celem umożliwienia dostępu powietrza do korzeni, musimy obniżyć zwierciadło wody gruntowej. W jakim stopniu należy obniżyć poziom wody, zależy to od stopnia rozłożenia torfowisk. Im mniej jest ono rozłożone, tem silniejszego wymaga

ODWODNIENIA.

Najłatwiejszym sposobem jest odwodnienie za pomocą rowów otwartych, których głębokość zależy od stopnia rozłożenia torfu. Zasadą ogólną byłoby obniżenie zwierciadła wody o 50 do 70 cm poniżej powierzchni. Oddalenie rowów reguluje się również stosownie do natury torfowiska.

Starannie nawet przeprowadzone rowy z biegiem czasu zamulają się i zarastają chwastami, dlatego wymagają one stałej kontroli i utrzymywania w należytym porządku, aby mogły dobrze działać i odciągać nadmiar wody z powierzchni prze-

znaczonej pod kultury. — Znacznie mniej kłopotu sprawia odwodnienie za pomocą drenowania i dlatego korzystne jest stosowanie tego systemu wszędzie tam, gdzie warunki na to pozwalają. Ponieważ zakładanie drenów wymaga już większej znajomości fachowej, lepiej przy tej pracy zwrócić się o poradę do inżyniera, który tego rodzaju melioracje przeprowadza.

Z powodu nadmiaru wilgoci nie może na torfowisku rozwijać się szlachetna roślinność — dopiero po odwodnieniu zmieniają się warunki życiowe, nikną chwasty i trawy kwaśne, a środowisko staje się odpowiedniem dla wzrostu traw szlachetnych. Przy użytkowaniu gleb torfowych w pierwszym rzędzie chodziłoby nam o wyzyskanie ich pod łąki i pastwiska, dostarczające bogatego w białko siana dla inwentarza. Ciągle odczuwać się daje niedostatek odpowiedniej paszy, którą zmuszeni jesteśmy uzupełniać środkami sprowadzanemi z zagranicy. To nasze ubóstwo najlepiej widzieliśmy w tym roku katastrofalnym, gdy skutkiem powodzi tak znaczna część kraju uległa zniszczeniu, pastwiska i łąki zostały zalane — wtedy najbardziej naglące było dowiezienie paszy dla bydła, aby je utrzymać przy życiu. Nie do pomyślenia jest jednak odstąpienie części paszy zniszczonym gospodarstwom, gdy sami jej mamy za mało, albo gdy ilość jest tak wyliczona, że ledwie starczy na wyżywienie własnego bydła.

Nad poprawą tych stosunków musimy teraz usilnie pracować, aby nadrobić straty wynikłe z zaniedbania tej ważnej uprawy dla całego kraju.

Po wstępnej czynności, jaką jest odwodnienie, rozpoczyna się dalsza praca, polegająca na przygotowaniu terenu przez:

UPRAWĘ MECHANICZNĄ.

Tam, gdzie darń jest nierówna, poprzerastana korzeniami głęboko korzeniących się chwastów, pełna mchów i porostów, jedyną drogą poprawy jest przewrócenie starej darni czyli przeoranie tejże. Do tego celu najlepiej nadaje się pług łąkowy. Zakupienie pługa łąkowego byłoby może zbyt dużym wydatkiem dla pojedyńczego gospodarstwa, dlatego najlepiej, jak kilka gospodarstw należy do spółki maszynowej, która dla swoich członków zakupuje potrzebne do uprawy narzędzia. Orka pługiem łąkowym powinna być wykonana na głębokości 20—25 cm. Przy tej głębokości dawna darń doskonale jest przykryta. a warstwa gleby ponad nią posiada wystarczającą grubość dla rozwoju korzeni przyszłych traw łąkowych. Najstosowniejszą porą do wykonania tej roboty jest jesień, przez zimę bowiem pod działaniem mrozu darń dobrze się rozłoży. Z chwilą, gdy tylko gleba obeschnie na wiosnę, trzeba silnie zwałować zoraną przestrzeń. Ciężki wał przytłacza do gleby darń i zapobiega zbytniemu wysuszaniu warstwy wierzchniej. — Wałowanie na torfowiskach jest nader ważną czynnością, której w żadnym razie nie można zaniedbywać.

Po wykonaniu wałowania stosuje się bronę talerzową, najpierw w kierunku orki, a później, gdy nie trzeba już obawiać się wyciągnięcia starej darni, także skośnie do kierunku orki. — Po zupełnem rozłożeniu torfu, można dla wyrównania terenu, puścić bronę zwykłą.

NAWOŻENIE.

Torfowisko nizinne zawiera w warstwie grubej na 20 cm, na przestrzeni jednego ha:

20.000 kg wapna,
12.500 kg. azotu,
500 kg potasu,
1.000 kg fosforu.

Spodziewany plon siana w ilości 50 q wyciągnie z gleby:

50 kg wapna,
80 kg azotu,
20 kg fosforu,
100 kg potasu.

Przy porównaniu tych cyfr widać na pierwszy rzut oka, że torf nizinny potrzebuje przedewszystkiem nawożenia potasem i fosforem. Potwierdziły to zresztą liczne doświadczenia nawozowe. Z powodu niedostatecznej ilości potasu i fosforu w warstwie uprawnej, nowe zasiewy traw byłyby zagłodzone, gdybyśmy zaraz przy wstępnej uprawie, nie dowieźli tych składników. Aby zapewnić pomyślny rozwój młodych roślin, najlepiej na każde ¼ ha rozsiać 4 q soli potasowej 20% i 2 q tomasyny.

PRZEDPLON.

Po przygotowaniu terenu uprawą mechaniczną i nawożeniem, zazwyczaj poprzedza się jeszcze zasiew traw uprawą roślin okopowych. Najpospoliciej stosuje się uprawę ziemniaków, odznaczających się bujnym wzrostem łęciny, które dobrze ocieniają pole i zagłuszają chwasty. Przez uprawę przedplonu umożliwiamy jeszcze lepsze rozłożenie darni torfowej i doskonałe wyczyszczenie z chwastów. Im silniej gleba jest ocieniona, tem lepiej. — Dlatego polecane są na torfy odmiany ziemniaków, obficie się krzewiące. Wypróbowane dla tych gleb wielokrotnie są odmiany: Alma, Parnassia, Odenwälder Blaue i inne. Po zbiorze ziemniaków przygotowuje się pole pod uprawę traw orką jesienną.

ZASIEW TRAW.

Wczas na wiosnę rozpoczyna się uprawę zwałowaniem, potem puszcza się bronę talerzową i powtórnie wałuje. Na tak przygotowanym terenie wysiewa się mieszankę traw, dostosowaną w składzie gatunków do potrzeb gleb torfowych. Celem równego rozmieszczenia nasion przy zasiewie, najwygodniej jest zmieszać nasiona z 4-rokrotną ilością piasku i starannie wysiewać ręcznie. — Po zasianiu konieczne jest zwałowanie średnio ciężkim wałem. Taki zasiew traw ma najlepsze warunki powodzenia, jeśli jest wykonany w kwietniu lub maju, gdy gleba zawiera pożądany stopień wilgotności. O ile w czerwcu i lipcu są opady, to i w tych miesiącach można z powodzeniem zasiew stosować, w tej porze jednak przygotowanie pola wymaga nowych prac, gdyż w międzyczasie cały teren zarośnie nam chwastami. — I na to jest rada. A mianowicie: żeby nie dopuścić do zachwaszczenia, należy poprzedzić lipcowy zasiew traw, uprawą mieszanki, którą zbiera się na zieloną paszę bezpośrednio przed wykonaniem siewu. Zaraz w pierwszym okresie wzrostu traw trzeba chronić młode roślinki przed zagłuszeniem chwastami, które — jak wiadomo — są plagą upraw torfowych.

POPRAWA ŁĄKI BEZ PRZEORYWANIA.

W wypadkach, gdy skład roślinności łąkowej wykazuje jeszcze znaczny procent traw szlachetnych, nie jest koniecznem przeorywanie terenu, ale można osiągnąć poprawę jakości i wydatku siana na drodze odpowiedniej pielęgnacji. Wymaga to oczywiście dłużej trwających zabiegów, które streszczają się w racjonalnej uprawie narzędziami, w nawożeniu i podsiewie, pożądanemi gatunkami roślin. — Zasadniczą rzeczą jest silne zbronowanie, aby zedrzeć mchy i porosty, tamujące rozwój szlachetnej roślinności.

BRONOWANIE

stosuje się wczas na wiosnę, na krzyż, doprowadzając do częściowego zdarcia darni, aż do czarnej ziemi. W następstwie daje się silne nawożenie potasowe w ilości 4 q soli potasowej, zawierającej 20% czystego potasu i 2 q tomasyny na każde ¼ ha. — Dla powiększenia ilości gatunków traw, podsiewa się mieszanką traw i koniczyn, przyczem praktycznie jest wybierać na ten cel trawy wyższe, szybko rosnące, które łatwiej obronią się od zagłuszenia przez dawną roślinność. Stosowanie podsiewu bez uprzedniego bronowania, nie prowadzi do celu, gdyż wtedy tylko niewielki procent nasion dostanie się do ziemi, reszta zatrzyma się na liściach i pędach roślin i straci się, nie ma bowiem możności wykiełkowania.

Bardzo odpowiednią porą do podsiewu jest lato, gdyż wtedy nasiona, korzystając z ciepła i wilgoci, zawartej w glebie, szybko kiełkują, rozwijają obfitą masę liści i nabierają większej siły do walki o byt. Przed takim podsiewem należy oczywiście wykosić krótko dawny porost, rozsiać dobraną dla gleby torfowej mieszankę i zabronować.

Zadziwiającym jest wpływ, jaki na łąkach torfowych wywiera nawożenie potasowe — torfowe. W praktyce rolniczej przekonano się wielokrotnie, że wyższa dawka potasu najwięcej podnosi wydatek trawy na torfowiskach. I tak 80 kg czystego potasu na ha dawało zwiększenie plonu siana o 30 q.

Jeżeli znajdzie się jeszcze między gospodarzami ktoś taki, który uważa podaną cyfrę za niewiarogodną, najlepiej jeśli sam się przekona, zasilając swoje łąki torfowe wymienioną ilością potasu.

PIELĘGNACJA.

Po przeprowadzeniu takiego odświeżenia łąki, sposobem wyżej podanym, pomimo pięknych rezultatów, nie można spocząć na laurach.

O ile chcemy plon siana utrzymać w ramach wysokiej wydajności, musimy dbać o wykonywanie niezbędnych robót, od których zależy dobry stan roślin. Jeżeli corocznie nie oczyścimy rowów, to jakąż będziemy mieli gwarancję, że łąka zostanie należycie odwodniona?

Nie zawadzi przypomnieć, chociaż jest to sprawa powszechnie znana, że bez wałowania nie można wogóle prowadzić uprawy na torfowiskach. Z wiosną, jak tylko gleba zupełnie obeschnie, a roślinność jeszcze nie ruszy, trzeba wałować, aby zniszczyć szkodliwe działanie mrozu, rozpulchniające zbytnio glebę. — Podobnie jak na innych glebach, wystrzegać się trzeba wałowania na mokro, gdyż wtedy uklepuje się zbytnio glebę i pozbawia ją dostępu powietrza. Uciążliwą i żmudną pracą w uprawie torfowej jest zwalczanie chwastów, ale i tutaj staranna coroczna uprawa prowadzi do pożądanych wyników. Uporczywe osty, pojawiające się często na łąkach, niszczy się za pomocą pylastego (miałko zmielonego) kainitu, który sypać trzeba wczas rano na mokre od rosy liście. W ten sposób można tępić także sitowie i inne chwasty. Często gospodarze odkładają wycinanie chwastów z dnia na dzień, lekceważąc sobie tę robotę, przez co doprowadzają do szkodliwych następstw. Chwasty bowiem wyrastają szybko i rozsiewając nasiona wokoło zanieczyszczają łąki i pola. Przez wykoszenie trawy w odpowiedniej porze, nie dopuszczamy do zawiązania nasion u chwastów. Wczesne wykoszenie łąk daje nam paszę bogatą w białko i łatwostrawną. Bardzo ważne jest staranne zebranie siana, aby nie zamokło na deszczu, gdyż wtedy traci się wiele wartościowych składników, a tem samem obniża się wartość pokarmową siana.

Jakże można nie dbać o zbiór siana, kiedy od tego zależy zdrowie i mleczność naszego bydła! Przekonano się w praktyce, przy zestawieniu wyników mleczności, że przy żywieniu zbiorem siana z dobrej łąki o przestrzeni ¼ ha osiągano 900 litrów mleka, podczas gdy przy żywieniu krów zbiorem siana z łąki zaniedbanej (ta sama przestrzeń) zdołano doprowadzić zaledwie do 300 ltr. mleka.

Aby utrzymać trwale obfity plon siana, nie można skąpić torfowiskom koniecznego nawożenia. Łąki torfowe trzeba corocznie użyźniać. Bardzo wskazane jest rozsiewanie nawozów sztucznych zaraz po pierwszym pokosie, w ilości 4 q soli potasowej i 4 q tomasyny na ha. Przy takiej dawce oraz przy zasilaniu obornikiem raz na 3 lata, można utrzymać trwale wysoki plon siana, złożonego z traw szlachetnych o wysokiej jakości pokarmowej.

NOTOWANIA CEN NA BYDŁO W POZNANIU

dnia 16 X. 34 r.

Woły:	
pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	70—74
Mięsiste tłuczone młodsze do lat 3	62—66
Mięsiste tuczone starsze	52—56
Miernie odżywione	40—44
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60—64
tuczone mięsiste	52—65
nietuczone, dobrze odżywione star-	42—46
sze	38—40
miernie odżywione	
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	64—70
tuczone mięsiste	50—56
nietuczone dobrze odżywione . .	34—38
miernie odżywione	20—26
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	68—72
tuczone mięsiste	60—64
nietuczone, dobrze odży	50—54
miernie odżywione	40—44
ŚWINIE:	
a) pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi	66—68
b) pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi	60—64